

Siedlce 18-VI-46r. 214

Jak ucykaliśmy się w czasie okupacji.

Ukonieczywszy szkołę powszechną w Skutku w roku 1939 miałem chęć ucyki się dalej.

Ponieważ zamiarom moim odpowiedziało Gimnazjum ogólnokształcące, zapisałem się do gimnazjum ogólnokształcącego w Sokotwie-Podl., i złożywszy egzamin miałem uczęszczać do tego gimnazjum od 3-IX 1939r.

Zamiany moje zostały jednak przemiane przez okupanta, który porządkował gimnazja ogólnokształcące dążąc do tego aby narodził polski zgermanizować zaraz wprowadzić język niemiecki w szkołach powszechnych.

Nie mogąc się ucyki w tych trudnych warunkach, przebywałem w domu (na wsi) trudniąc się zajęciami przy gospodarstwie. Jednak pociążała mnie chęć do nauki.

Porozumiewając się z absolwentem państwowego gimnazjum im. B. Prusa w Siedlcach zaaranżowałem się ucyki pod jego kierunkiem. Warunki były bardzo ciężkie, gdyż na każdym kroku obawiano się okupanta, a żeby nie stał, i ukrywano podstępnie abstrahując się, a żeby okupant nie stał, nie znalart w czasie rewizji, które bardzo często się zdarzały.

Przeobraziwszy pierwszą klasę gimnazjum Stojłca egzamin w Siedlcach na tzw. „kompletach” które były zorganizowane przez byrekejskie gimnazjum

215

im B. Prusa, i jeszcze z wiskrym zapętem wiązanym -  
się do przewalania programu klasy II g.

Przebiegiem ciągu roku klasy II g., starym  
egzamin i wtedy już zapisałem się na komplety  
w Sielcach. W roku szkolnym 1943/4 zwróciłem  
uczestnicząc na komplety. Komplety te były  
prowadzone przez dyrektora gimnazjum  
państwowego im. B. Prusa. Wówczas wtedy  
przedstawiły się warunki lokalowe.

Chcieliśmy się zbierać każdego dnia w innym  
lokalu, stawić się na krótkim kroku  
aby okupant nie upadł na trop.

Warunki były bardzo ciężkie gdyż nie  
posiadałszy dostatecznej ilości podręczników  
i pomocy naukowych.

Obawiamy się tyfusów, które bardzo często się  
zdarzały, uczestniczyliśmy też w tygodniu  
na kurs wzięty do szkoły Polnicy w  
Sielcach, aby mieć legitymację szkolną  
gdzie inaczej trudno by było rozmawiać  
w mieście bez zajęcia a „Arbeitsamt”  
wyhonywał swoje zadanie solidnie.”

Przebiegiem III g. klas w tych ciężkich  
warunkach, doczekaliśmy się chwili wyzwania  
jako okupanta i wolnej ojczyzny.

Obecnie klasy przewalają już w wolnej Polsce  
i wolnej szkole.

Jędruski Piotr

kl. I lic. h.

im. B. Prusa

w Sielcach.